



The Holy See

VIAGGIO APOSTOLICO DEL SANTO PADRE FRANCESCO
A SARAJEVO (BOSNIA ED ERZEGOVINA)

INCONTRO CON LE AUTORITÀ

DISCORSO DEL SANTO PADRE

Sabato, 6 giugno 2015

[Multimedia]

*Szanowni Członkowie Prezydium Bośni i Hercegowiny,
Szanowny Panie Premierze,
Czcigodni członkowie korpusu dyplomatycznego,
Drodzy bracia i siostry!*

Bardzo dziękuję członkom Prezydium Bośni i Hercegowiny za uprzejme powitanie, a zwłaszcza za serdeczne słowa pozdrowienia, skierowane w imieniu wszystkich przez pana prezydenta Mladena Ivanicia. Cieszę się, że mogę przybyć do tego miasta, które tak bardzo ucierpiało z powodu krwawych konfliktów minionego wieku, a które na nowo stało się miejscem dialogu i pokojowego współistnienia. Przeszło od kultury konfliktu i wojny do kultury spotkania.

Sarajewo oraz Bośnia i Hercegowina mają szczególne znaczenie dla Europy i dla całego świata. Od wieków obecne są na tych obszarach wspólnoty wyznające różne religie, należące do różnych grup etnicznych i kultur, z których każda ma wiele szczególnych cech i zazdrośnie strzeże swoich specyficznych tradycji. Nie przeszkodziło to jednak, aby przez długi czas powstały przyjazne i serdeczne relacje wzajemne.

Także sama struktura architektoniczna Sarajewa nosi tego widoczne i znaczące ślady, ponieważ w jego tkance miejskiej wznoszą się w niewielkiej odległości od siebie synagogi, kościoły i meczety, do tego stopnia, że miasto nazywane jest „Jerozolimą Europy”. Jest ono rzeczywiście

skrzyżowaniem kultur, narodów i religii, a rola taka wymaga budowania nieustannie nowych mostów oraz troski i odnawiania tych już istniejących, aby zapewnić sprawną, bezpieczną i cywilizowaną komunikację.

Potrzebujemy wzajemnej komunikacji, odkrywania bogactwa każdego, a także doceniania tego, co nas łączy oraz spoglądania na różnice jako na szansę wrastania w poszanowaniu dla wszystkich. Konieczny jest cierpliwy i ufny dialog, tak aby osoby, rodziny i wspólnoty mogły przekazywać wartości swojej kultury i przyjmować dobro pochodzące z doświadczeń innych.

W ten sposób, także poważne rany niedalekiej przeszłości mogą się zabiścić i będzie można z nadzieją spoglądać w przyszłość, konfrontując się z codziennymi problemami, którym musi stawiać czoła każda cywilizowana społeczność z myślą wolną od obaw i uraz.

Przybyłem jako pielgrzym pokoju i dialogu, 18 lat po historycznej wizycie świętego Jana Pawła II, która miała miejsce niecałe dwa lata po podpisaniu porozumienia pokojowego z Dayton. Cieszę się widząc dokonany postęp, za który trzeba podziękować Panu oraz wielu ludziom dobrej woli. Ważne jest jednak, aby nie zadowalać się dotychczasowymi osiągnięciami, ale starać się podejmować dalsze kroki, aby umocnić zaufanie i stwarzać możliwości powiększenia wzajemnego zrozumienia i szacunku. Fundamentalne znaczenie dla ułatwienia tego procesu mają bliskość – bliskość! - i współpraca wspólnoty międzynarodowej, a zwłaszcza Unii Europejskiej oraz wszystkich krajów i organizacji obecnych i działających na terytorium Bośni i Hercegowiny.

Bośnia i Hercegowina jest bowiem integralną częścią Europy. Jej osiągnięcia i jej dramaty wpisują się w pełni w historię sukcesów i dramatów Europy, a jednocześnie stanowią poważną przestrożę, by podjąć wszelkie wysiłki, żeby zainicjowane procesy pokojowe stawały się coraz bardziej solidne i nieodwracalne.

Na tej ziemi pokój i zgoda między Chorwatami, Serbami i Bośniakami, inicjatywy zmierzające do dalszego umocnienia przyjaznych i braterskich stosunków między muzułmanami, wyznawcami judaizmu, chrześcijanami i innymi mniejszościami religijnymi mają znaczenie, które poważnie wykracza poza jej granice. Są one świadectwem dla całego świata, że współpraca pomiędzy różnymi grupami etnicznymi i religiami na rzecz dobra wspólnego jest możliwa, że pluralizm kultur i tradycji może istnieć i rodzić oryginalne i skuteczne rozwiązania problemów, że nawet najgłębsze rany można wyleczyć przez proces oczyszczający pamięć i dający nadzieję na przyszłość. Widziałem dziś tę nadzieję w dzieciach, które pozdrowiłem na lotnisku, muzułmańskich, prawosławnych, żydowskich, katolickich oraz należących do innych wyznań. Wszystkie razem, radosne – to właśnie jest nadzieją. Na to postawmy.

Aby skutecznie przeciwstawić się barbarzyństwu tych, którzy chcieliby uczynić z wszelkiej różnicy okazję i pretekst do coraz bardziej brutalnej przemocy, potrzebujemy wszyscy uznania podstawowych wartości naszego wspólnego człowieczeństwa. W ich imię możemy i musimy

współpracować, budować i prowadzić dialog, przebaczać i rozwijać się, pozwalając, aby wszystkie różne głosy tworzyły raczej szlachetny i harmonijny śpiew niż fanatyczny krzyk nienawiści.

Powołaniem decydentów politycznych jest szlachetne zadanie bycia pierwszymi sługami swoich wspólnot, poprzez działania zapewniające przede wszystkim podstawowe prawa człowieka, wśród których wyróżnia się prawo do wolności religijnej. W ten sposób możliwe będzie budowanie z konkretnym zaangażowaniem bardziej pokojowego i sprawiedliwego społeczeństwa, przygotowując, z pomocą wszystkich jego obywateli, rozwiązanie wielu problemów codziennego życia narodu.

Aby tak się stało konieczna jest rzeczywista równość wszystkich obywateli wobec prawa i w jego realizacji, bez względu na ich przynależność etniczną, religijną i geograficzną: w ten sposób wszyscy bez różnicy będą się w pełni czuli uczestnikami życia publicznego i ciesząc się tymi samymi prawami będą mogli czynnie wnieść swój specyficzny wkład w dobro wspólne.

Szanowne Panie i Panowie,

Kościół katolicki, poprzez modlitwę i działania swoich wiernych oraz swoich instytucji, bierze udział w dziele odbudowy materialnej i moralnej Bośni i Hercegowiny, dzieląc jej radości i troski, pragnąc świadczyć z zaangażowaniem o swojej szczególnej bliskości wobec ubogich i potrzebujących, pobudzony by to czynić nauczaniem i przykładem swego Boskiego Mistrza, Jezusa.

Stolica Apostolska cieszy się z postępów poczynionych w minionych latach i zapewnia o swojej trosce, krzewiąc współpracę, dialog i solidarność, wiedząc, że pokój i wzajemne słuchanie siebie w społeczeństwie obywatelskim i uregulowanym są niezbędnymi warunkami rzeczywistego i zrównoważonego rozwoju. Pragnie ona gorąco, aby Bośnia i Hercegowina, po tym jak czarne chmury burzy w końcu się oddaliły, mogła przy udziale wszystkich dokonywać postępów na podjętej drodze, tak aby po mroźnej zimie rozkwitała wiosna. I widzimy, że ta wiosna tutaj rozkwita.

Z tymi uczuciami, błagam Boga Najwyższego o pokój i dobrobyt dla Sarajewa oraz całej Bośni i Hercegowiny. Dziękuję.